

Kafar Dixon37, Trzeba Życ (ft. Jano PW, Małach,

Wierzę, że wszystko co robię ma sens
Trzeba żyć, trzeba żyć by powód mieć
To co przeżyte zapada w pamięć
Ty leć ze mną leć!

Jano PW

Trzeba żyć bo mam dla kogo-o
Nie ma co kryć kocham życie daj słowo ziom
Zrozumiałem, że nie ważne co, nie ważne gdzie
Tylko z kim doświadczam to
I chciałem mieć ten sos i wszystko w tyle
A właśnie los dał mi te najlepsze chwile
Gdzie pieniądz nie grał roli
Gdzie w jednej doli się żyło gdzie mój Natolin
Kombinujesz, robisz bilon, a ten Babilon
Niszczył marzenia nasze jak Armagedon
Ale nikt nie był Judaszem, nabij czaczę nabij bongo, bongo bongo
Pytasz czy palę, pronto choć ojciec jestem
Ja chcę tu być trzeba żyć mówię z sensem
I w serce bić oddychać lepszym powietrzem
Nie mów mi serio co naprawdę liczy się
Ja dobrze już to wiem, dobrze rozumiem
Bo jestem jednym z tych co wiele chcieli i
Wiele zrobili by swój cel osiągnąć
Ty weź to rozkmiń ziom, rodzina jest jak schron
Jak endorfina, dom i dobra mina przez to
Trzeba żyć, trzeba żyć mój koleżko
Trzeba żyć, trzeba żyć choć często jest ciężko
Ty odnajdź Panaceum niech Twoim lekiem będzie
I Twoim serum przy każdym kolejnym błędzie

Kafar Dixon37

Mówią o nas pokolenie, które wszystko ma
Dla mnie to wieczne dzieciaki, świat straconych szans
Wpierdolonych w kredyty na 30 lat
Obrażony na to wszystko co świat miał im dać
Popatrz ilu z nas wyjechało za granice
Jest tam hajs to man ale jakie życie
Patrzę na ulice deszcze nie zmywa grzechu
A my w tym pośpiechu gubimy kolegów
Gubimy tu miłość robiąc z niej wywłokę
Połowa nie myśli dziś co będzie potem
TV pierze mózgi, politycy mamią
Rano nikt już nie pamięta jak wieczorem kłamią
Jedni zarabiają, nie znają miłości
Zakochani oddalają się przez hajsu pościg
Bądź tu mądry, kiedy nie zgadza się nic
PANACEUM 2, trzeba żyć trzeba żyć!

Ref: Jano PW

Wierzę, że wszystko co robię ma sens
Trzeba żyć, trzeba żyć by powód mieć
To co przeżyte zapada w pamięć
Ty leć ze mną leć! x2

Małach

Żyję już nie dla siebie ale dla kogoś
A koło nich ekipy, logo logo loga
Tam nie miał prawie nikt jak zaczynałem rapować
Trzeba żyć, żyję na zajawie nie na pokaz
Chociaż, nie wiem mordo kur** już gdzie mieszkam

Miłości do dziecka nie zmierzę w kilometrach
W nadzieję rapem zbroję osiedla
Co mi się należy biorę nie wypada nie brać
Pare lat temu nie koniecznie
Dziś wierzę, że wyjebane mam w melanżu po wódzie czy kresce
Szukam spokoju na Mazurach, a nie w mieście
A wakację z rodziną bo narkomaraton pieprzę
Już nie(?) z deszczem pozdrawiam serdecznie
Jak co płytę nowy rozdział, a kiedy nareszcie
Znajdę swoje miejsce i zostawię walizy
Pianino drażek i długopisy i u siebie w ciszy
Podzielę z bratem, wiesz jaki jestem, że nie papier
Mnie przyprowadził tutaj, ta droga była długa
Wasze drogi na skróty gaszę, jak kiedyś szluga
Będzie tak jak zaplanowałem może się uda
Jeśli będziemy prawdziwi, uczciwi, szczerzy
Choć, że są tacy ludzie to mało kto dziś w to wierzy
To przyjaciele nie to samo to co koledzy
Rodzina moją siłą, a rap to moje plecy

Rufuz

Chcę zostawić tu coś po sobie
Zanim postawią mi znicz na grobie
Dobre wspomnienia nie melanz w weekend
Alko i narko mam za sobą brat bo
To bez wartości żadnej
Musiałem poznać to na sobie najpierw
Wysoko trzymam gardę
Miejską znam awangardę, widzę co dzień
Co młodzież chłonie, są miliony monet
I złote klamki, a potem rady i
Mordę zamknij, nie jeden myślał, że jest w niebie
Skończył szybko ryjem na glebie
Ciebie się pytam ja
Co robi z ludzi hajs, z siebie wszystko daj
Cel obierz i gdzieś tam idziesz tam człowiek
To wszystko w Twojej głowie
Jakieś plany, marzenia stare rany
Tu żyć trzeba, żyć trzeba
Ty robisz etat pełen czy masz od starych
Nie wiem, znam dobre sushi
Znam ten smalec z chlebem
Tu gdzie Polska ziemia
Tu mało kto docenia, to co od nas wyszło
To prawdziwy hip-hop
W sercu zawsze blisko
Dziś dobry rap, dobry skład
To pianino niech gra
Werbel stopa i bas, do końca świata
I jeden dzień dłużej
Szczerym być, sobą być
To od zawsze w naturze
Na kartkach jak i na murze
Nie po wódzie
I nie po gróźnie, wokół
Sami dobrzy ludzie
Taa, to dla mnie prosta sprawa
Pozdro Kafar
Podpisano RFZ, Rafał

Ref:

Wierzę, że wszystko co robię ma sens
Trzeba żyć, trzeba żyć by powód mieć

To co przeżyte zapada w pamięć
Ty leć ze mną leć! x4